

Barbara Uhryn-Markiewicz

Potencjał psychologii śledczej a zadania procesowe Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego

I. Psychologia a nauki prawne

Podjeżrzany nie jest skory do rozmowy. Milczy albo zbywa pytania. Jeżeli odpowiada, brzmi to nierzeczowo i niespójnie. Jest błądy. Nerwowo kopie czubkiem buta w podłogę. Nie koordynuje ruchów, co chwilę drapie się w głowę. Wygląda, jakby chciał już mieć „to” za sobą i jak najszybciej wyjść¹. Każdy, nawet początkujący śledczy, w takiej sytuacji stworzy sobie co najmniej dwie możliwe hipotezy dotyczące przyczyn takiego zachowania i spróbuje dopasować do nich taktkę przesłuchania. Postąpi zgodnie z intuicją. Ale czy tylko z intuicją?

Historyczne wzmianki o stosowaniu bardzo uproszczonych metod psychologicznej oceny w procesie dowodzenia winy sięgają IX wieku p.n.e.², a nawet (mówiąc o taktce przesłuchania lub tzw. profilaktyce prekriminalistycznej) starszych o ponad tysiąc lat kodyfikacji wprowadzonych przez władców państw Starożytnego Wschodu (sumeryjskiego – Ur-Nammu, mezopotamskich Lipit-Isztara i kodeksu Hammurabiego) i starohebrajskich źródeł prawa (Starego Testamentu)³. Mimo że psychologia jako nauka nie była jeszcze wówczas znana, to faktyczne jej praktykowanie (jako filozofii) głęboko i trwale splecione było zarówno z ówczesnym prawem, jak i w kolejnych stuleciach⁴. Termin *psychologia kryminalna* pojawił się dopiero w XVIII wieku jako określenie nauki zajmującej się badaniem cech charakteru przestępców. Uznanie możliwości zastosowania psychologii w rozwiązywaniu problemów prawnych nastąpiło w XIX wieku. Koniec XIX i początek XX wieku to czas, gdy psychologia stała się samodzielną nauką⁵ i zaczęła stawiać pytania. Jak zachowują się ludzie? Dlaczego zachowują się w określony sposób? Co czują? Dlaczego czują właśnie to? Co wiedzą? Jak tę wiedzę organizują? Celem psychologii w sensie formalnym stał się opis, wyjaśnienie i przewidywanie ludzkiego zachowania, odczuwania i myślenia⁶. Zainteresowanie psychologią w kontekście jej przydatności w rozwoju i stosowaniu nauk prawnych było więc naturalne i nieuniknione. Dyscyplina ta stała się jedną z tzw. nauk sądowych (z ang. *forensic sciences*), które wywodzą się z kolei z nauk przyrodniczych, technicznych oraz humanistycznych i pełnią funkcję specyficznych „pomostów” adaptujących doświadczenia

¹ Starohinduskie Wedy z ok. IX wieku p.n.e. zawierały instrukcje, jak przesłuchiwać m.in. podejrzanych o trucicielstwo. Anonimowy autor podpowiada, że taki człowiek podczas przesłuchania nie odpowiada na pytania, daje odpowiedzi wymijające, mówi od rzeczy, pociera dużym palcem stopy o ziemię, drży, ma błądą twarz, drapie się w głowę i za wszelką cenę próbuje opuścić dom. Zob.: E. Gruza, *Historia dowodu z zeznań świadka i ewolucji metod oceny jego wiarygodności*, „Studia Iuridica”, XLII/2003, s. 65-66.

² Tamże.

³ Tamże.

⁴ B. Hołyst, *Psychologia kryminalistyczna*, Warszawa 2004, LexisNexis, s. 38-39.

⁵ J. K. Gierowski, T. Jaśkiewicz-Obydzińska, M. Najda, *Psychologia w postępowaniu karnym*, Warszawa 2008, LexisNexis, s. 161.

⁶ Tamże, s. 16-17.

tych dziedzin wiedzy do realizacji celów wymiaru sprawiedliwości⁷. Wsparcie „pomostu” psychologicznego oferowane naukom prawnym okazuje się tak wszechstronne, że usystematyzowanie najczęściej używanych w tym celu dookreśleń „psychologii” jest trudne, gdyż znaczenie wielu z nich wzajemnie się przenika.

Za początki psychologii sądowej (*forensic psychology*)⁸, przyjmuje się wydaną w 1791 r. pracę K. von Eckartshausena *O konieczności wiedzy psychologicznej przy badaniu przestępców*⁹. Współcześnie psychologia sądowa uznawana jest za dziedzinę psychologii klinicznej bądź za dział psychologii stosowanej¹⁰. Terminem tym określa się wszelkie zastosowania wiedzy psychologicznej w celu rozwiązywania problemów szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości. Problemów przysparza określenie przedmiotu zainteresowania psychologii sądowej. Można tu wyodrębnić trzy grupy poglądów. Pierwszy ogranicza obszar zainteresowania tej dyscypliny do problematyki opiniowania przez psychologów. To ujęcie oceniane jest jako zbyt wąskie i nieoddające istoty tej nauki. Drugi pogląd eksponuje zagadnienia psychologiczne związane wyłącznie z postępowaniem sądowym, najczęściej karnym. Trzeci, najszerszy, wiąże się z wykorzystaniem wiedzy psychologicznej w działaniu bardzo szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości, obejmującego także działania dochodzeniowo-śledcze¹¹.

W tym ostatnim znaczeniu w granicach psychologii sądowej mieściłaby się (z uwagi na przedmiot zainteresowań wyróżniana wyraźnie jako odrębna dziedzina) psychologia kryminalistyczna, która jest nauką o psychologicznych aspektach działań dotyczących: ustalania faktu popełnienia przestępstwa i sposobu jego popełnienia, wykrywania sprawców przestępstw oraz zapobiegania przestępstwom i innym zjawiskom patologicznym, bezpośrednio lub pośrednio warunkującym zachowania przestępcze¹².

Przyjmując tę samą (najszerszą) definicję psychologii sądowej, w jej granicach mieściłyby się, w zależności od przedmiotu, inne wyspecjalizowane działy psychologii odpowiadające potrzebom rozwiązywania konkretnych problemów, tj.: psychologia śledcza, psychologia podejmowania decyzji (w sądzie), psychologia penitencjarna (funkcjonowanie osób w środowisku więziennym i ich resocjalizacja), psychologia zeznań i wyjaśnień oraz psychologia kryminalna¹³.

Na tle przytoczonych do tej pory definicji przedmiot zainteresowania psychologii śledczej najbliższy jest psychologii kryminalistycznej. Określenia te bywają nawet używane zamiennie¹⁴. Określenie „śledcza” pojawia się częściej, gdy istotne jest podkreślenie faktu, że psychologia w tym rozumieniu wspiera postępowanie karne już na etapie

⁷ Tamże, s. 151 - 152.

⁸ Tamże, s. 155. Termin po raz pierwszy użyty przez L. Howarda w 1953 r.

⁹ W tym dziele autor jako pierwszy użył terminu psychologia kryminalna.

¹⁰ E. Gruza, *Psychologia sądowa dla prawników*, Warszawa 2009, Wolters Kluwer, s. 21.

¹¹ Tamże, s. 24; B. Hołyst, *Psychologia...*, s. 25 - 26; J. K. Gierowski, T. Jaśkiewicz-Obydzińska, M. Najda, *Psychologia w postępowaniu...*, s. 155-156, 160-161.

¹² B. Hołyst, *Psychologia...*, s. 36.

¹³ Inaczej – psychologia zbrodni – gałąź psychologii powiązanej z innymi naukami społeczno-prawnymi takimi, jak: kryminalistyka, kryminologia, socjologia i prawo karne. Zajmuje się psychologiczną analizą zbrodni, głównie zachowań przestępczych, obejmuje psychologiczne aspekty zbrodni (genezę i czynniki motywacyjne), psychologiczne metody wykrywania zbrodni (psychologia śledcza i kryminalistyczna) oraz zajmuje się prewencją i resocjalizacją; (D. Piotrowicz, J. Gołębiowski, *Materiały z zakresu psychologii śledczej*, Wrocław 2010, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej Wydział Zamiejscowy we Wrocławiu.

¹⁴ J. K. Gierowski, T. Jaśkiewicz-Obydzińska, M. Najda, *Psychologia w postępowaniu...*, s. 218.

Zdaniem prof. Cantera psychologia śledcza obejmuje różnorodne aspekty tej nauki i znajduje zastosowanie w różnie rozumianych „śledztwach.” Stosuje się ją nie tylko w odniesieniu do działalności przestępczej, rozpracowywanej przez służby policyjne, lecz także do nieprawidłowości, które niekoniecznie wymagają formalnego przeprowadzenia śledztwa w rozumieniu przepisów karnych²⁰. Wśród nich prof. Canter wymienia porwania, podpalenia, włamania, groźby, wyłudzenia, wymuszenia, oszustwa, branie zakładników, zabójstwa, gwałty, rozboje, seryjnych zabójców, przestępstwa seksualne, prześladowanie, terroryzm, przemoc domową, zachowania tłumu (zamieszki, przemoc) oraz kwestię stałości i zmienności zachowań przestępczych²¹.

Profesor Canter przedstawia dziesięć zagadnień i pytań, na które starają się odpowiadać psychologowie współpracujący z prowadzącymi śledztwo:

1. Wyróżniki. Jakie aspekty przestępstwa są wyjątkowe?
2. Ujawnienie sprawcy. Jakich rodzajów informacji należy poszukiwać wśród już zebranych albo jakie informacje należy pozyskać, by pomogło to w ujawnieniu sprawcy?
3. Typowanie podejrzanych. Który z domniemych sprawców najprawdopodobniej popełnił przestępstwo?
4. Lokalizacja sprawcy. Gdzie najprawdopodobniej znajduje się miejsce pobytu sprawcy?
5. Przestępstwa powiązane. Jakie inne przestępstwa prawdopodobnie zostały popełnione przez tego samego sprawcę lub sprawców?
6. Przewidywanie. Gdzie i kiedy sprawca popełni następne przestępstwo oraz w jaki sposób?
7. Podejmowanie decyzji w śledztwie. W jaki sposób usprawnić działania śledcze?
8. Odświeżenie informacji. Jak informacje zgromadzone w śledztwie można efektywniej spożytkować?
9. Ocena informacji. Jak dostępne informacje mogą być oceniane?
10. Przygotowanie sprawy. Jak wnioski wyciągnięte z okoliczności popełnienia przestępstwa mogą pomóc w organizacji procesu?²²

Psychologia śledcza według prof. Cantera może udzielać praktycznego wsparcia w toku takich czynności, jak: prowadzenie wywiadów i przesłuchań, ocena wartości dowodowej zeznań, analiza przestępstwa, współpraca z informatorami, podejmowanie decyzji przez śledczych, wspieranie procesów decyzyjnych w zakresie ujawniania i typowania podejrzanych, analiza porównawcza spraw (przestępstwa powiązane), profilowanie nieznanymi sprawców (w tym geograficzne), profilowanie przewidywanych celów przestępczego działania, analiza sieci powiązań kryminalnych, psycholingwistyka i przypisywanie autorstwa wypowiedzi, ocena zeznań (w tym świadka naocznego), ocena strategii śledczych (w tym np. prowokacji policyjnych) i wykrywanie oszustw²³.

To, co wyróżnia stanowisko prof. Cantera, to podejście indukcyjne, wykorzystywane w tzw. profilowaniu nieznanymi sprawców. Polega ono na posługiwaniu się pewnymi modelami naukowymi (przebiegu przestępstwa i osobowości sprawcy). Zakłada

²⁰ Jako przykład podaje się tu: oszustwa ubezpieczeniowe, korupcję, złośliwe podpalenie, unikanie podatków, przemyt, a także zagadnienia związane z kontrolą zachowania tłumu i porządkiem publicznym (realia prawne Wielkiej Brytanii – przyp. aut.). Na podstawie *Psychology and law* D.E. Youngs, D.V. Canter *Introducing Investigative Psychology*, s. 322 (tłum. aut.), <http://www.ia-ip.org/index.php?page=key-investigative-psychology-publications>.

²¹ Na podstawie <http://www.ia-ip.org/ip/what-is-ip.html> (tłum aut.).

²² Na podstawie *Psychology and law* D.E. Youngs, D.V. Canter *Introducing ...*, s. 323 - 325 (tłum. aut.) <http://www.ia-ip.org/index.php?page=key-investigative-psychology-publications>.

²³ Na podstawie <http://www.ia-ip.org/ip/what-is-ip.html> (tłum aut.).

się, że sprawcy dokonujący podobnych czynów są do siebie podobni. Modele powstają na podstawie baz danych, z wykorzystaniem metod statystycznych²⁴. Upraszczając, wartość indywidualnej sprawy polega na uzyskaniu nowej porcji szczegółowych danych. Ale sprawcy nie poszukuje się, wychodząc od analizy tej konkretnej sprawy, tylko od zbioru danych pochodzących z innych spraw.

Drobiazgowo badania Cantera cechowała wysoka skuteczność, ale niski dramatyzm. Nie rozpalal publicznej wyobraźni. A wtedy pojawił się Paul Britton²⁵. Współpraca tego psychologa kryminalnego z brytyjską policją zaczęła się, podobnie jak w przypadku prof. Cantera, w latach 80. XX wieku, od zainicjowanych przez policję, nieformalnych konsultacji. Britton pracował wtedy w szpitalu psychiatrycznym w Leicestershire. Sukcesy, jakie odnosiła policja w konsultowanych sprawach, stopniowo przyniosły mu rozgłos. Z czasem życie zawodowe związał na stałe z psychologią śledczą. Korzystając ze swojego doświadczenia klinicznego, doradzał brytyjskiej policji m.in. w profilowaniu nieznanymi sprawców przestępstw (w tym seryjnych zabójstw, seryjnych przestępstw na tle seksualnym i terroru w branży spożywczej), w przygotowywaniu strategii śledczych (w tym operacji specjalnych), opracowywał taktyki przesłuchania podejrzanych oraz pomagał w prowadzeniu przesłuchań świadków metodą tzw. przesłuchania poznawczego²⁶.

Naukowe podejście prof. Cantera i kliniczne (indywidualne) Brittona uznawane są za konkurencyjne, a najjaskrawiej widać to na przykładzie profilowania. Obaj psychologowie podchodzą wzajemnie do swoich metod z (delikatnie mówiąc) dużym dystansem. Profesor Canter dostrzega ograniczenia wynikające z subiektywnej opinii psychologa i tak metaforycznie odnosi się do metod Brittona: *Profile będące wytworem intuicji jednostki z niewielkim zapleczem naukowym są tylko szczątkami wraku na morzu zbrodni. Rolą naukowca psychologa jest budowa mocnych statków, które pomogą detektywom przepłynąć przez to, co można w zasadzie opisać jako morze informacji. (...) Jedynym sposobem, by zmniejszyć zagrożenie, że praca profilerów będzie źle zinterpretowana albo niewłaściwa, jest położenie większego nacisku na długoterminowe badania naukowe niż bezpośrednio na rozwiązania pilnych spraw kryminalnych²⁷.* W zakresie profilowania nieznanymi sprawców Britton docenia rolę tworzenia baz danych ułatwiających m.in. dostrzeżenie elementów łączących różne śledztwa. Jednak w przeciwieństwie do Cantera, na pierwszym miejscu stawia indywidualne podejście do każdej sprawy. Nie znajduje też teoretycznego uzasadnienia, dlaczego przestępstwo miało by pasować do nakreślonych przez kogoś ram, a tym bardziej dotyczyć tego samego przestępcy²⁸.

2. Stany Zjednoczone

Kolejnym prężnym ośrodkiem zajmującym się badaniami i możliwościami tworzenia i praktycznego wykorzystania narzędzi psychologii śledczej jest Akademia Federalnego Biura Śledczego (FBI) w Quantico. O ile prof. Carterowi zawdzięczamy ukucie i spopularyzowanie terminu psychologia śledcza oraz próbę stricte

²⁴ D. Piotrowicz, *Psychologia...*

²⁵ J. Jonson, *Whodunnit?* "The Guardian" 15.05.2010, <http://www.guardian.co.uk/uk/2010/may/15/criminal-profiling-jon-ronson>, (tłum. aut.).

²⁶ Na podstawie autobiografii Paula Brittona *Profil mordercy*, Kraków 2010, Znak; D. Piotrowicz, *Psychologia...*

²⁷ www.guardian.co.uk/g2/story/0,3604,404994,00.html, cytata z książki D. Cantera *Criminal Shadows* (tłum. aut.).

²⁸ P. Britton, *Profil...*, s. 331.

naukowego opracowania zasad wykorzystania psychologii w śledztwie, o tyle faktycznym prekursorem tej dziedziny jest właśnie Federalne Biuro Śledcze.

Gdy i prof. Canter, i Britton, każdy na swój sposób, zaczęli pomagać w rozwiązywaniu spraw kryminalnych, w Quantico od ponad 10 lat działał już stworzony z inicjatywy Howarda Tetena Wydział Badań Behawioralnych (Behavioral Science Unit – BSU)²⁹, wypracowano już termin *offender profiling* (oznaczający profilowanie nieznanego sprawcy przestępstwa), a agenci FBI Robert Ressler i John Douglas przy wsparciu psychologa Ann Burgess prowadzili już swój pionierski projekt naukowego opracowania szczegółowych wywiadów z kilkudziesięcioma seryjnymi mordercami, uzupełnionych o dane z dokumentów sądowych, opinii psychiatrycznych i wywiadów z policjantami i pracownikami więzień³⁰. Pozwoliło to na opracowanie kwestionariuszy informacyjnych, których wprowadzenie umożliwiło uruchomienie cztery lata później (w 1985 r.) programu gromadzącego i wykorzystującego informacje na temat przestępstw dokonanych z użyciem przemocy (tzw. *Violent Criminal Apprehension Program*, dalej ViCAP).

W 1984 r. w Akademii FBI utworzono państwowe centrum analizy przestępstw dokonanych z użyciem przemocy (National Center for the Analysis of Violent Crime, dalej NCAVC)³¹. Współcześnie NCAVC działa w ramach grupy reagowania na sytuacje kryzysowe, (Critical Incident Response Group – CIRG). NCAVC łączy w sobie trzy wydziały tzw. analizy behawioralnej³² i jeden obsługujący ViCAP. Obecnie ViCAP zawiera dane z ponad 82 tysięcy spraw dotyczących zabójstw, napaści na tle seksualnym, zaginięć osób i innych przestępstw z użyciem przemocy, w których występują osoby niezidentyfikowane. Dostęp do bazy ma blisko 2,7 tysiąca funkcjonariuszy śledczych i analityków, którzy mogą w ten sposób docierać do spraw podobnych i usprawniać tym samym prowadzenie swoich dochodzeń.

Wydziały analizy behawioralnej³³ korzystają ze wsparcia psychologii przy przygotowaniu analizy kryminalnej, sporządzaniu profili nieznanego sprawcy przestępstwa (w tym stosując tzw. profilowanie geograficzne), analizowaniu sprawy pod kątem ich wzajemnych powiązań, przygotowaniu sugestii śledczych, strategii oskarżenia i procesu, strategii przesłuchań³⁴, oceny zeznań, oświadczeń składanych pod przysięgą, oceny zagrożeń, strategii medialne i analizy sytuacji kryzysowych.

Mimo tak szerokiego wachlarza zastosowania w FBI analizy behawioralnej, to właśnie profilowanie pozostaje tym narzędziem, o którym mówi się (i pisze) najczęściej.

²⁹ Dziś tę rolę odgrywa Wydział Wsparcia Dochodzeniowego (Investigative Support Unit) Zob. K. Gradoń, *Zabójstwo wielokrotnie. Profilowanie kryminalne*, Warszawa 2010, Wolters Kluwer, s. 162.

³⁰ Tamże, s. 161.

³¹ D. Piotrowicz, *Psychologia...*

³² *Behavioral Analysis Unit-1* (kontrterrorystyczny i ocena zagrożeń) – terrorystyczny, groźby, podpalenia, zamachy bombowe, prześladowania, cyberprzestępczość oraz sytuacje kryzysowe. *Behavioral Analysis Unit-2* (przestępstwa skierowane przeciwko osobom dorosłym) – zabójstwa seryjne, ciągłe, masowe i inne, napaści na tle seksualnym, porwania, zaginięcia osób, pomoc w śledztwach, które nie muszą bezpośrednio wiązać się z użyciem przemocy – przestępczość gospodarcza, korupcja osób publicznych, przestępczość zorganizowana i ochrona praw człowieka. *Behavioral Analysis Unit-3* (przestępstwa skierowane przeciwko dzieciom) – uprowadzenia, zaginięcia, zabójstwa i nadużycia seksualne, gdy ofiarami są nieletni.

³³ Analiza behawioralna (analiza zachowania) to dziedzina psychologii skupiająca się na wykrywaniu środowiskowych wyznaczników uczenia się i zachowania, Ph. Zimbardo, *Psychologia i życie*, Warszawa 2002, PWN, s. 314; podstawowe informacje o analizie behawioralnej zob. <http://www.ptab.univ.gda.pl>.

³⁴ *Interviewing and Interrogation* – podręcznik dydaktyczny FBI, tłum. M. Borecki i P. Tarnawski (Centralne Biuro Śledcze); niepublikowany.

Na jego przykładzie można podjąć się porównania „szkoły” profilowania FBI z poznanymi już brytyjskimi. Istnieje pewne podobieństwo w podejściu prof. Cantera i FBI: i prof. Canter, i FBI stosują metodę analizy indukcyjnej opartej na opracowanej systematyce organizacji i klasyfikacji przestępstw z punktu widzenia ich charakterystyki behawioralnej. Profilowanie według modelu FBI polega ogólnie na zbieraniu i ocenie danych, rekonstrukcji sytuacji, stawianiu hipotez, budowie profilu, testowaniu profilu w praktyce oraz analizie i ocenie wyników tego testu, a w zależności od oceny – ewentualnym powtórzeniu tego cyklu³⁵. Ponieważ jednak teoretyczne podstawy profilowania FBI oparte były na tzw. podejściu intuicyjnym³⁶, prof. Canter nie odnosił się do nich pozytywnie. Broniąc skuteczności własnych teorii i zarzucając agentom brak naukowego przygotowania, stwierdził nawet, że *dni bohaterских ekspertów są policzone (...) a psychologia śledcza da służbom policyjnym możliwość prowadzenia naukowego profilowania (...) bez konieczności konsultowania się z zewnętrznymi specjalistami*³⁷. Britton miał okazję osobiście skonfrontować swoje doświadczenia z pracą FBI i jego wnioski były zgoła odmienne. Dostrzegał pewne ułomności w metodach FBI, lecz bardziej w kontekście bezpośredniego stosowania ich w warunkach właściwych dla Wielkiej Brytanii niż metod samych w sobie. Nastawiony na współpracę z Akademią uznał, że wymiana doświadczeń z FBI będzie cenna³⁸.

Doświadczenia FBI w tym zakresie stały się inspiracją dla innych nowych amerykańskich szkół profilowania kryminalnego (Brent Turvey – analiza śladów fizycznych i behawioralnych, Stephen Holmes i Ronald Holmes – nowe typologie sprawców powiązane z geograficzną analizą miejsca zdarzenia i analizą wiktymologiczną).

W miarę rozwoju podstaw profilowania w FBI zmieniała się też terminologia. Najpierw używano terminu *profilowanie psychologiczne*, potem *profilowanie osobowości przestępcy*. Wreszcie ustalono, że najtrafniejszym określeniem będzie *dochodzeniowa analiza kryminalna*³⁹, która godzi analizę materiału dowodowego z analizą behawioralną.

W FBI dba się o to, by dzielić się swoim doświadczeniem. Behavioral Science Unit to wydział zajmujący się przede wszystkim pracą naukową, konsultacjami oraz szkoleniem amerykańskich służb mundurowych (w tym wojska), oficerów wywiadu oraz przedstawicieli struktur rządowych i akademickich. W wąskim zakresie prowadzone są szkolenia kierowane do służb mundurowych innych państw.

3. Holandia

Rozwiązania przyjęte w Holandii są przykładem adaptacji doświadczeń FBI na gruncie europejskim. Pod koniec lat 80. XX wieku powołano wyspecjalizowaną jednostkę funkcjonującą w ramach Departamentu Wywiadu Kryminalnego będącego częścią urzędu Krajowej Policji Holandii (Korps landelijke politiediensten – KLPD), która zajęła się profilowaniem kryminalnym⁴⁰. Holendrzy wzorują się na metodach FBI, choć z pewnymi modyfikacjami. Są otwarci na kompleksową ocenę opracowywanych profili

³⁵ K. Gradoń, *Zabójstwo wielokrotne...*, s. 165.

³⁶ Tamże, s. 162.

³⁷ Tamże, s. 215.

³⁸ P. Britton, *Profil...*, s. 332.

³⁹ K. Gradoń, *Zabójstwo wielokrotne...*, s. 162.

⁴⁰ Tamże, s. 215; D. Piotrowicz, *Psychologia...*

i publikują swoje analizy, poddając się tym samym krytyce środowisk naukowych. Łączą doświadczenie policyjne i dorobek nauk behawioralnych (zespół ds. profilowania składa się z profilerą policyjnego przeszkolonego w FBI i dwóch prawników o specjalizacji z zakresu psychologii sądowej). Opracowanie profilu sprawcy nieznanego przestępstwa nie jest ostatecznym celem, ale instrumentem umożliwiającym kierowanie postępowaniem wykrywczym w określonym kierunku. Jest uzupełniane o rady praktyczne i sugestie dotyczące prowadzenia dochodzenia. Co charakterystyczne, wśród opinii sporządzanych przez ten zespół tylko niecałe 18 proc. dotyczy *profilu kryminalnego nieznanego sprawcy*. Dla porównania – *sugestie dotyczące prowadzenia przesłuchania* stanowią około 16 proc., a *sugestie wykrywcze* około 51 proc. wszystkich opinii⁴¹.

To jeden z czytelnych przykładów na to, że profilowanie nieznanymi sprawców w rzeczywistości nie dominuje wśród aktywnie wykorzystywanych narzędzi psychologii śledczej. Wbrew stereotypowi, praktyczne potrzeby korzystania z wiedzy psychologicznej koncentrują się wokół innych problemów.

4. Polska

Próby zdefiniowania psychologii śledczej w warunkach polskiego systemu prawnego podjął się prof. Józef Krzysztof Gierowski z krakowskiego Instytutu Ekspertyz Sądowych im. Prof. dra Jana Sehna. Wskazując, że dyscyplina ta zajmuje się wykorzystaniem wiedzy psychologicznej do celów postępowania przygotowawczego, do jej zakresu zaliczył trzy podstawowe grupy problemów⁴².

Pierwsza z nich to psychologiczne zasady prowadzenia dochodzenia lub śledztwa: problemy związane z podejmowaniem decyzji, z uzyskiwaniem informacji od osób podejrzanych i świadków, stosowaniem określonych strategii śledczych. Profesor Gierowski zwraca uwagę na znaczenie osiągnięć psychologii zeznań i wyjaśnień, wyników badań nad procesami spostrzegania i pamięci (wyjaśnienie mechanizmów leżących u podstaw zniekształceń w zeznaniach świadków), a także na ustalenia motywacji składania określonych zeznań przez świadków i wyjaśnień przez podejrzanych. W wyniku prowadzonych badań opracowano użyteczne w praktyce kryteria oceny wiarygodności zeznań i wyjaśnień oraz metody wspomagania pamięci i wskazano, jak można stosować je w praktyce (np. tzw. przesłuchanie poznawcze oparte na wynikach badań eksperymentalnych nad procesem zapamiętywania). Narzędziem kontrowersyjnym pozostaje jednak hipnoza kryminologiczna⁴³. W tym obszarze można też umieścić metody wspomagające opracowywanie planów czynności procesowych innych niż przesłuchanie (np. przeszukanie, oględziny, eksperyment procesowy, okazanie) oraz czynności operacyjno-rozpoznawczych⁴⁴.

Druga grupa problemów to wiedza o zachowaniach przestępczych, w tym teorie wyjaśniające związek pomiędzy osobowością a popełnionym czynem. Z osiągnięć psychologii w tym zakresie istotne są badania nad procesami motywacyjnymi u przestępców, pozwalające na wypowiedzenie się o rozumieniu znaczenia czynu przez sprawcę i możliwościach samokontroli zachowania. Dla wyjaśnienia motywów zachowania prze-

⁴¹ K. Gradoń, *Zabójstwo wielokrotne...*, s. 216-217.

⁴² J. K. Gierowski, T. Jaśkiewicz-Obydzińska, M. Najda, *Psychologia w postępowaniu...*, s. 159, 220-223; J. K. Gierowski, T. Jaśkiewicz-Obydzińska (red.), *Zabójcy i ich ofiary...*, s. 12-14.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ D. Piotrowicz, *Psychologia...*

stępczego duże znaczenie mają też badania nad uwarunkowaniami agresji oraz mechanizmami działania w grupie⁴⁵. Kwalifikowana do tego zakresu zainteresowań bywa dodatkowo problematyka związana z prognozą psychologiczno-kryminologiczną⁴⁶.

Trzecia i ostatnia grupa zagadnień to metodologia zbierania i analizy danych odnoszących się do określonego przestępstwa. Badania takie mają znaczenie zwłaszcza dla typowania nieznanymi sprawców poważnych przestępstw, a więc do tzw. profilowania psychologicznego. Ten obszar badań zakłada interdyscyplinarne podejście do problemu i ściśle wiąże psychologię z kryminalistyką. Podstawową metodą psychologii śledczej jest analiza tych wszystkich ujawnionych w toku śledztwa lub dochodzenia śladów zdarzenia i zebranych dowodów, które podlegają ocenie psychologicznej i pozwalają na sformułowanie sądów dotyczących osoby sprawcy oraz zabezpieczenia materiału dowodowego⁴⁷. Odwołując się do przykładów – w tym obszarze mieści się np. tworzenie charakterystyki psychofizycznej nieznanymi sprawców przestępstw, pomoc w typowaniu podejrzanych oraz analiza dwuznacznych przypadków śmierci (samobójstwo czy zabójstwo? samobójstwo czy śmierć z przyczyn autoerotycznych?)⁴⁸. Mimo że profilowanie w sprawach kryminalnych nie jest dziś niczym niezwykłym, to w polskich warunkach nie wypracowano jednolitego modelu. Pomimo naukowego opracowania wniosków i postulatów jednolitych zasad i procedur profilowania⁴⁹, wydaje się, że cel ten jest jeszcze odległy. Poza opracowaniami stricte naukowymi pojawiają się przystępne opracowania autorstwa wieloletnich praktyków⁵⁰.

Jak wynika z doświadczeń polskiej Policji⁵¹, najczęściej narzędzia psychologii śledczej wykorzystywane są w sprawach dotyczących zabójstw, zgwałceń (i innych przestępstw seksualnych), podpaleń, rozbojów, psychicznego i fizycznego znęcania się, uprowadzeń osób, stalkingu⁵², zamachów na osoby lub mienie z użyciem materiałów wybuchowych i aktów terroru kryminalnego oraz innych zdarzeń połączonych z wzięciem i przetrzymywaniem zakładników.

III. Postulowane obszary wykorzystania psychologii śledczej w ABW

Rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie przestępstw określonych w art. 5 ust. 1 pkt 2 *Ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu*⁵³ oraz ściganie ich sprawców pozostaje jednym z głównych zadań ABW. Z ograniczeniem wynikającym z tak wskazanej właściwości rzeczowej, funkcjonariuszom przysługują uprawnienia procesowe Policji (art. 21 ust. 1 pkt 1 ustawy o ABW w zw. z art. 312

⁴⁵ J. K. Gierowski, T. Jaśkiewicz-Obydzińska (red.), *Zabójcy i ich ofiary...*, str. 12-14.

⁴⁶ D. Piotrowicz, *Psychologia...*

⁴⁷ J. K. Gierowski, T. Jaśkiewicz-Obydzińska (red.), *Zabójcy i ich ofiary...*, str. 12-14.

⁴⁸ D. Piotrowicz, *Psychologia...*

⁴⁹ J.K. Gierowski, T. Jaśkiewicz-Obydzińska (red.), *Zabójcy i ich ofiary...*, K. Gradoń, *Zabójstwo wielokrotne...*, s. 251-254.

⁵⁰ J. Gołębiowski, *Profilowanie kryminalne*, Warszawa 2008, Logos; K. Bonda, B. Lach, *Zbrodnia niedoskonała*, Chorzów 2009, Videograf II.

⁵¹ D. Piotrowicz, *Psychologia...*

⁵² Uporczywe, złośliwe, powtarzające się nagabywanie, naprzykrzanie, które może wywoływać poczucie zagrożenia. Trwają prace legislacyjne nad zmianą kodeksu karnego w kierunku penalizacji stalkingu.

⁵³ Dalej – ustawa o ABW. *Ustawa z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu* (tekst jedn. Dz.U. z 2010 r., Nr 29, poz. 154).

pkt 1 kpk⁵⁴). W praktyce, w pewnym zakresie, realizacja zadań procesowych wiąże się z realizacją zadań określonych w art. 5 ust. 1 pkt 1 i 4 (w zw. z art. 21 ust. 1 pkt 2) ustawy o ABW oraz AW (operacyjno-rozpoznawcze i analityczne).

Wraz z liczbą przeprowadzonych postępowań karnych lub czynności procesowych, każdy funkcjonariusz nabywa właściwego sobie, indywidualnego doświadczenia:

- w zakresie formalnej i technicznej prawidłowości prowadzenia postępowania,
- w zakresie specjalistycznej wiedzy merytorycznej wiążącej się z przedmiotem śledztwa,
- uczy się pracy i współpracy z innymi ludźmi: od przełożonych i kolegów, poprzez przedstawicieli instytucji wymiaru sprawiedliwości, administracji, aż po uczestników czynności procesowych, podmiotów działań pozaprocesowych, petentów, a nawet przedstawicieli mediów. Nie ulega wątpliwości, że osoba nieposiadająca odpowiedniego poziomu tych umiejętności będzie miała ogromne problemy ze skutecznym i efektywnym realizowaniem zadań w pierwszych dwóch wymiarach.

Prowadząc śledztwo, funkcjonariusz zobowiązany jest kierować się zasadą prawdy materialnej (jest to dyrektywa, zgodnie z którą decyzje procesowe powinny być oparte na prawdziwych ustaleniach). Funkcjonariusz zobowiązany jest dołożyć wszelkiej staranności i wyczerpać wszystkie środki (z wyjątkiem sprzecznych z zasadami humanizmu i gwarancjami procesowymi), które mogą służyć dotarciu do prawdy. Realizacji tej zasady służy m.in. zasada bezpośredniości przeprowadzania dowodów, zasada obiektywizmu, a także (przejawiające się w pełni na etapie sądowym) zasada kontradiktoryjności i swobodnej oceny dowodów⁵⁵. Mając na uwadze zasadę prawdy materialnej, prowadzący śledztwo dąży do tego, aby: ⁵⁶ ustalić, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo, wykryć i w razie potrzeby ująć sprawcę⁵⁷, zebrać dane osobopoznawcze dotyczące podejrzanego (oskarżonego)⁵⁸, wyjaśnić okoliczności sprawy, w tym ustalić osoby pokrzywdzone i rozmiar szkody⁵⁹, zebrać, zabezpieczyć i w niezbędnym zakresie utrwalić dowody dla sądu oraz wyjaśnić okoliczności, które sprzyjały popełnieniu czynu⁶⁰.

Jak prowadzącemu śledztwo może w tym pomóc psychologia śledcza, zwłaszcza jeśli sam nie jest psychologiem, tylko (najczęściej) prawnikiem? Cele postępowania przygotowawczego są określone ogólnie. W praktyce ich realizacja jest złożona i sformalizowana, a wiąże się z dużą odpowiedzialnością. Tak więc znajomość formalnych i technicznych zasad prowadzenia postępowania oraz stosowanie się do nich daje zwykle wystarczające poczucie komfortu i dobrze spełnionego obowiązku. Czasem rzeczywiście to wystarczy. Przecież psychologia od tak dawna „towarzyszy” śledztwom, że wraz z rozwojem prawa jej doświadczenia asymilowały się z technicznymi aspektami

⁵⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1997 r., Nr 89, poz. 555 z późn. zm.), dalej – kpk.

⁵⁵ Komentarz do art. 2 kpk, w: J. Grajewski, L. K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, tom I (art. 1 - 424), LEX 2010, wyd. II; Komentarz do art. 2 kpk (Dz.U. z 1997 r., Nr 89, poz. 555), w: Z. Gostyński (red.), J. Bratoszewski, L. Gardocki, S. M. Przyjemski, R. A. Stefański, S. Zabłocki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, tom I, bmw, 1998, ABC (źródło – program LEX).

⁵⁶ Art. 297 kpk.

⁵⁷ Zasada trafności reakcji karnej – art. 2 § 1 pkt 1 kpk.

⁵⁸ Art. 213 i 214 kpk.

⁵⁹ Ustawowa dyrektywa uwzględniania interesów pokrzywdzonego – art. 2 § 1 pkt 3 kpk.

⁶⁰ Zadania prewencyjne postępowania karnego określone w art. 2 § 1 pkt 2 kpk.

postępowania. Oczywiście jest dla nas na przykład, że na początku przesłuchania świadek ma możliwość swobodnej wypowiedzi, a dopiero w dalszej części zadawane są mu pytania⁶¹. Ale tylko poznanie odpowiedzi na pytania „dlaczego?” i „jakie to ma znaczenie?” podnosi świadomość dotyczącą ludzkich potrzeb, zachowań, procesów postrzegania i zapamiętywania.

Umiejętność zadawania sobie podobnych pytań i konsekwencja w poszukiwaniu odpowiedzi ma wyjątkową wartość. W dłuższym okresie łamie rutynę i nie pozwala na utrwalanie błędnych stereotypów, z korzyścią dla urzeczywistniania zasady prawdy materialnej⁶². Profesor dr hab. Ewa Gruza tak wypowiada się na ten temat: *W niektórych zawodach umiejętność wnikania w psychikę innych osób, znajomość psychologii i wykorzystywania tej wiedzy w praktyczny sposób są wręcz nieodzowne. Do takich zawodów niewątpliwie należą profesje prawnicze. (...) Niestety, dla wielu prawników w praktyce umiejętności te opierają się bardziej na intuicji niż na rzetelnej wiedzy psychologicznej. A nawet najlepsze predyspozycje i doświadczenie nie zastąpią wiedzy dostarczonej przez naukę psychologii. Warto poznać podstawowe mechanizmy psychologiczne nie tylko po to, by zrozumieć innych, ale także dlatego, by zrozumieć samego siebie*⁶³. Warto w tym miejscu przytoczyć skrajny, ale godny refleksji pogląd, uznający zawód prawnika za gałąź psychologii stosowanej⁶⁴.

Jak więc wykorzystywać psychologię śledczą w praktyce? Najpierw trzeba odpowiedzieć na pytanie, w jakich okolicznościach najczęściej korzystamy z psychologii i jaki zakres wiedzy psychologicznej na poziomie podstawowym odpowiada potrzebom funkcjonariuszy. W drugiej kolejności warto zastanowić się nad tym, jakie narzędzia psychologii śledczej wymagają szczególnych umiejętności, jak zorganizować proces wyselekcjonowania funkcjonariuszy o szczególnych predyspozycjach psychicznych oraz umiejętnościami i wreszcie – jak ich kształcić i trenować, by stali się faktycznym i profesjonalnym wsparciem dla kolegów realizujących czynności dochodzeniowo-śledcze lub operacyjno-rozpoznawcze.

Kierując się tymi wyznacznikami, identyfikuje się trzy rodzaje sytuacji (typu: *człowiek z człowiekiem, człowiek o otoczeniu, człowiek a zadanie*) i najbardziej oczekiwanych umiejętności, z którymi się wiążą. W praktyce sytuacje te naturalnie łączą się lub przeplatają z sobą. Ten prosty klucz pozwala na wyróżnienie podstawowych umiejętności opartych na wiedzy psychologicznej, niezbędnych do skutecznego

⁶¹ Art. 171 kpk.

⁶² „Zanim policja holenderska zdecydowała się na wprowadzenie profilowania kryminalnego jako jednej z metod pracy, przeprowadzono badania. Wynikało z nich, że zespoły dochodzeniowo-śledcze kierowały się w swoim postępowaniu daleko posuniętą rutyną, wynikającą z wieloletnich doświadczeń w prowadzeniu konkretnych rodzajów spraw. (...) policjanci ci mieli tendencję do automatycznego przekładania swoich wcześniejszych doświadczeń na wnioski dotyczące zdarzenia i osoby, która mogła dopuścić się danego przestępstwa. W sytuacji, w której w „nowym” przestępstwie pojawiały się nieznanne wcześniej cechy działania sprawcy, tworzone przez policję wersje kryminalistyczne okazywały się często zupełnie mylne. (...) policjanci koncentrowali się w swej pracy praktycznie wyłącznie na „twardym” materiale dowodowym, który mógłby być następnie wykorzystany podczas procesu sądowego. Nie dostrzegali znaczenia śladów psychologicznych oraz nie przywiązywali szczególnej wagi do behawioralnej oceny miejsca przestępstwa”. K. Gradoń, *Zabójstwo wielokrotnie...*s. 217; „ (...) nawet dzisiaj, gdy policja o wiele lepiej radzi sobie z przestępstwami, nie zawsze można przygotować akt oskarżenia. Jednym z powodów jest fakt, że policjanci często nie są w stanie zrozumieć przestępców i ich czynów”. Za: P. Britton, *Profil...*, s. 476.

⁶³ E. Gruza, *Psychologia sądowa...*, s. 27.

⁶⁴ B. Hołyst, *Psychologia kryminalistyczna*, s. 39 (za: H.F.M. Cromberg, *Law as a branch of applied psychology*, „*Psychology, Crime and Law*” 1994, nr 1, s. 1-9).

wykonywania zadań w trakcie śledztwa. Przedstawiony poniżej krótki komentarz, którego podstawą są własne obserwacje i doświadczenia, pozostaje otwarty zarówno w zakresie sygnalizowania potrzeb szkoleniowych, jak i praktycznego stosowania takiej wiedzy.

1. Człowiek z człowiekiem – komunikacja

Trening tak prozaicznej, wydawałoby się, umiejętności, jak komunikacja, bywa przez funkcjonariuszy mocno niedoceniany. Określenie z „człowiekiem” w podtytułach nie zostało użyte przypadkowo. Niezależnie od okoliczności, trzeba pamiętać o tym, że wymiana komunikatów następuje z drugą osobą, a nie tylko z jej „rolą” służbową lub procesową. Tymczasem większość takich kontaktów to komunikacja przez funkcjonariusza „wymuszona” (narzucona) drugiej stronie. To on wie z kim, kiedy, jak i o czym chce rozmawiać. Ma po swojej stronie procedury prawne i dysponuje środkami przymusu. Jest wreszcie (chcąc nie chcąc) beneficjentem różnych stereotypów dotyczących służb specjalnych. Niedoświadczony śledczy czasem traktuje te okoliczności jako dające przewagę w nawiązaniu kontaktu i podtrzymaniu komunikacji. Doświadczenie i dojrzałość zawodową cechuje natomiast odrzucenie tej błędnej („człowiek kontra człowiek”) postawy.

Wydaje się, że minimalny zakres dostępnej funkcjonariuszowi wiedzy dotyczącej komunikacji i jej wykorzystania w trakcie śledztwa powinien w pierwszym etapie objąć takie zagadnienia, jak m.in. proces komunikacji i przyczyny zniekształceń komunikatu, aktywne słuchanie, umiejętne stawianie pytań, komunikacja werbalna i niewerbalna oraz podstawy rozumienia pojęcia konfliktu i komunikacji w warunkach stresu (w tym asertywność). Na tak przygotowanym gruncie skutecznie można rozwijać dalsze podstawowe umiejętności, wymagające rozumienia tego, jak działają mechanizmy postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania informacji, jaki może być wpływ sugestii i dezinformacji na ten proces, co to jest kłamstwo i jakimi motywami kierują się ludzie, którzy kłamią.

Taka wiedza, opanowana teoretycznie i przećwiczona praktycznie – indywidualnie i w grupie, w realistycznych warunkach, z możliwością bieżącego rejestrowania i omawiania ćwiczeń – jest podstawową bazą pozwalającą doskonalić wszystkie pola aktywności służbowej wymagające kontaktu z drugim człowiekiem. Dopiero po przejściu tego etapu powinno się zapoznawać funkcjonariuszy z tak szczególnymi narzędziami, jak przesłuchanie poznawcze lub niektóre elementy metod prowadzenia przesłuchań wykorzystujących doświadczenia FBI. W przeciwnym wypadku takie narzędzia (w szczególności zawierające elementy manipulacji, perswazji i wywierania wpływu) nie będą w pełni użyteczne, a jeżeli będą stosowane przez osoby nieprzygotowane – będą ryzykowne.

Przykładami komunikacji wymagającej szczególnych predyspozycji są:

- prowadzenie negocjacji i mediacji. To, w jaki sposób my, funkcjonariusze, postrzegamy konflikt i jak jesteśmy skłonni reagować na jego powstanie, przekłada się na efektywność naszej pracy i obraz naszej służby, jaki budujemy „na zewnątrz” – wśród ludzi, z którymi mamy służbowy kontakt. Zważywszy na fakt, że z sytuacjami konfliktowymi mamy do czynienia w codziennej służbie, tym ważniejsze jest wyrobienie w sobie mechanizmów sprzyjających sprawnej i szybkiej analizie sytuacji oraz uzyskaniu trwałych porozumień. Nie można przy tym pominąć zagadnienia umiejętności komunikowania się w konflikcie i odnajdywania ukrytych puła-

pek manipulacyjnych⁶⁵. Przykład Policji pokazuje, że możliwe jest stworzenie systemu selekcji i kształcenia funkcjonariuszy w tym kierunku oraz zorganizowanie dla nich wsparcia w tzw. sytuacjach kryzysowych⁶⁶;

- komunikacja z osobą zaburzoną. Umiejętność ta potrzebna jest nie tylko podczas negocjacji kryzysowych. Kontakt z taką osobą możemy mieć nie tylko w toku czynności procesowych, lecz także podczas rozmów z osobami zwracającymi się do ABW o różnego rodzaju pomoc. Nie zawsze istnieje możliwość zapewnienia ad hoc wsparcia eksperta psychologa lub psychiatry, nie zawsze też jest to konieczne. Warto więc wiedzieć, jakie są najczęstsze zaburzenia psychiczne, jakie są ich symptomy, co czuje człowiek cierpiący, jak nawiązać z nim kontakt pozwalający na komunikację i jak w razie potrzeby udzielić niezbędnej pomocy;
- psycholingwistyka i przypisywanie autorstwa wypowiedzi. Pomijając oczywiste zastosowanie tej nauki w ocenie zeznań⁶⁷, w praktyce można wykorzystać tę dziedzinę także przy ocenie treści pism anonimowych. Specjaliści potrafią określić prawdopodobną liczbę autorów, ich/jej/jego wiek, płeć, wykształcenie oraz inne elementy, takie jak stan emocjonalny lub główna motywacja. Umożliwia to opracowanie strategii postępowania wobec autora (terrorysty, szantażysty czy porywacza);
- komunikacja z mediami. Rolą funkcjonariusza komunikującego się z mediami⁶⁸ jest publiczna prezentacja stanowiska instytucji, którą reprezentuje. Zarówno wtedy, gdy organizacja odnosi sukcesy, jak i wtedy, gdy mamy do czynienia z sytuacją trudną. Funkcjonariusz pozostaje „buforem”, a nawet pewnego rodzaju mediatorem, pomiędzy organizacją a mediami. Wymaga to asertywności, odporności na manipulację i emocjonalnego dystansu. Funkcjonariusz jako indywidualna jednostka ma zwykle własny pogląd na sprawę i nie zawsze musi on być zbieżny ze stanowiskiem organizacji. Tymczasem wymagana jest od niego umiejętność sprawnego redagowania zwięzłych komunikatów w formie ustnej i pisemnej oraz ich skuteczna i atrakcyjna prezentacja dla mediów.

2. Człowiek o otoczeniu – analiza

To szerokie określenie obejmuje sytuacje wiążące się ze zdobywaniem informacji, ich analizą i wyciąganiem wniosków.

Bywa tak, że śledczy świadomie nie ingeruje w sytuację, poprzestając na obserwacji zdarzeń, osób lub rzeczy (np. oględziny rzeczy, obserwacja świadka w trakcie jego swobodnej wypowiedzi czy po prostu zapoznanie się z zebrany materiałem dowodowym). Nie należy przy tym mylić braku ingerencji z biernością; aktywność polega tu na odbiorze informacji i bodźców (nawet wrażeń) oraz na ich wstępnej ocenie. Najczęściej jednak funkcjonariusz czynnie kieruje przebiegiem zdarzeń (np. etap zadawania pytań w toku przesłuchania, wybór techniki przeszukania, eksperyment procesowy). W ten sposób zyskuje się nowe możliwości do uzyskania informacji.

⁶⁵ B. Uhryn-Markiewicz, *Praca z konfliktem i wykorzystanie umiejętności negocjacyjnych i mediacyjnych w pracy funkcjonariuszy pionu postępowania karnych ABW* (ze wstępu), niepublikowana praca dyplomowa pod kier. dr. Zbigniewa Czwartosza, Warszawa 2005, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej.

⁶⁶ Zarządzenie nr 4 Komendanta Głównego Policji z 26.03.2002 r. w sprawie form i metod wykonywania negocjacji policyjnych (Dz.Urz. KGP z 2002 r., Nr 5, poz. 25).

⁶⁷ B. Hołyst, *Psychologia kryminalistyczna*, s. 1118-1124.

⁶⁸ Z własnych obserwacji jako rzeczownika prasowego.

Umiejętności oparte na wiedzy psychologicznej, potrzebne do usprawnienia postępowania przygotowawczego w kategoriach zbierania informacji, mieszczą się głównie w kategoriach komunikacji. Jak zatem odnieść się do roli psychologii, gdy opisujemy i wyciągamy wnioski dotyczące rzeczy lub miejsca? I tutaj można zaproponować adeptom sztuki śledczej pewne wsparcie psychologii, choćby przez wyjaśnienie podstawowych zagadnień z zakresu percepcji, tj. tego, w jaki sposób bywa zniekształcana i dlaczego to się udaje.

Szczególne miejsce zajmują umiejętności wiążące się z analizą informacji już posiadanych. Przez tę analizę będziemy rozumieć pracę nad zebraniem materiałem dowodowym (ewentualnie dodatkowo – nad informacjami uzyskanymi pozaprocesowo). Powinno to być w założeniu działaniem kreatywne, a nie tylko porządkowanie i segregowanie informacji na podstawie określonych kryteriów, np. wątków, wersji śledczych, czynów czy zeznań osób. Chodzi też o ocenę ich wiarygodności i znaczenia, umiejętne stawianie hipotez, wyciąganie wniosków oraz wskazanie luk dowodowych i propozycji dotyczących sposobu ich uzupełnienia⁶⁹. W dobrej analizie na pierwszy plan wysuwa się rozumowanie i umiejętność rozwiązywania problemów. Każdy z funkcjonariuszy powinien więc mieć szansę zapoznania się z podstawową wiedzą psychologiczną również na ten temat.

Tym, co może mieć wpływ na analizę informacji, są indywidualne emocje. Zdarza się, że skrajnie negatywne emocje wpływają na obiektywną i bezstronną ocenę informacji. Zwiększa się wówczas podatność na manipulację. Problemem jest zadawanie sobie trudnych pytań, stawianie wyzwań, niemożliwe jest obiektywne, systematyczne przyglądanie się postępowaniu sprawy. Warto więc dowiedzieć się, jak silny wpływ mogą mieć emocje oraz jak się bronić przed negatywnymi skutkami zbyt emocjonalnych ocen. Tego rodzaju problemy powodują, że nie każdy śledczy jest dobrym analitykiem.

Szczególnym rodzajem analizy informacji zebranych w toku śledztwa jest tzw. analiza kryminalna. W Polsce dzięki Policji, mającej w tym zakresie najlepsze przygotowanie⁷⁰ i doświadczenie, również i inne służby mundurowe mają okazję szkolić się w wykorzystywaniu tej metody pracy. Policyjni kandydaci na analityków kryminalnych przechodzą stosowne postępowanie kwalifikacyjne⁷¹. Nie kończą kursu ci, którzy kojarzą analizę kryminalną wyłącznie z efektywnymi wykresami kreowanymi przez komputerowy program analityczny. Rolą analityka nie jest techniczne uporządkowanie danych, „nakarmienie” nimi urzędzenia i oczekiwanie na ich przetworzenie i przedstawienie gotowych rozwiązań. Dlatego kandydat zaczyna szkolenie od pracy z ... czystą kartką, ołówkiem i linijką. Zanim pozna najnowocześniejsze narzędzia analizy kryminalnej (specjalistyczne oprogramowanie), wykonuje dziesiątki praktycznych ćwiczeń oraz różnymi metodami rozwiązuje zadania przygotowane na podstawie autentycznych śledztw. Musi nauczyć się przeprowadzać analizę bez pomocy technicznej. Musi też nauczyć się zwięzłej prezentacji wyników swojej pracy na szerszym forum⁷².

⁶⁹ Por. z definicją analizy kryminalnej – W. Ignaczak, *Wybrane zagadnienia analizy kryminalnej*, Szczytno 2005, WSPol., s. 8-10.

⁷⁰ Zarządzenie nr 1012 Komendanta Głównego Policji z 23.09.2004 r. w sprawie stosowania przez Policję analizy kryminalnej (D.Urz. KGP, Nr 20, poz. 124).

⁷¹ Decyzja Nr 167 Komendanta Głównego Policji z 11.03.2008 r. w sprawie kwalifikowania policjantów na analityków kryminalnych w Policji. (D.Urz. KGP, Nr 5, poz. 40); inni kandydaci z zasady przechodzą kwalifikację prowadzoną w służbie macierzystej.

⁷² Z własnych obserwacji jako uczestnika takiego kursu.

Kolejną formą pracy wiążącą się z analizą informacji i wymagającą szczególnych predyspozycji jest, wspomniane już, „osławione” profilowanie psychologiczne. Jest to dziedzina często identyfikowana z psychologią śledczą, co jest oczywiście błędnym rozumowaniem. Profilowanie to tylko jedno z wielu narzędzi (technik), jakimi posługuje się psychologia śledcza. Jest to *tworzenie portretu psychologicznego (ogólnego obrazu składającego się z opisujących cech) jakiejś osoby na podstawie śladów jej zachowania, do czego nie jest konieczne nawiązanie z nią kontaktu i może odbyć się bez jej obecności*⁷³. Najczęściej więc „profile” wykonywane są w sytuacjach, gdy sporządza się opinię psychologiczną zwierającą charakterystykę psychofizyczną nieznanego sprawcy, gdy spośród podejrzanych typuje się konkretnego sprawcę i ocenia dowody znalezione przy nim oraz gdy przygotowuje się strategię dotyczącą przesłuchania zatrzymanego⁷⁴. Profilowanie oparte jest na założeniu, że w każdym swoim działaniu człowiek przejawia indywidualne cechy fizyczne i psychiczne. Z kolei miejsce zdarzenia odzwierciedla cechy psychologiczne sprawcy. Za każdą czynnością stoi proces psychiczny, a za każdym procesem psychicznym stoi jakaś cecha (mniej lub bardziej stała). Cechy natomiast funkcjonują w całych zespołach cech, które tworzą osobowość⁷⁵. Trudność w profilowaniu polega na tym, że jest specjalnością multidyscyplinarną. Psychologia (w tym jej gałąź kliniczna i sądowa) to tylko jedna z dziedzin wykorzystywanych w tworzeniu profilu. W równym stopniu wymagana jest wiedza z zakresu kryminologii, kryminalistyki, wiktymologii, psychiatrii, medycyny sądowej, antropologii, socjologii, seksuologii i statystyki⁷⁶.

Funkcjonariusze, którzy mają okazję zapoznawać się z podstawami profilowania, zaczynają dostrzegać reguły tam, gdzie wcześniej dostrzegali wyłącznie działanie własnej intuicji. Zaczynają na przykład rozumieć, dlaczego określone zachowanie lub konfiguracja śladów do nich „przemówiła” i pobudziła do wyciągnięcia takich a nie innych wniosków. Uświadamiają sobie, że już (w pewnym sensie) sporządzali proste profile, przygotowując się do przesłuchań poprzez zebranie maksymalnej ilości informacji na temat (i „wokół”) świadka lub podejrzanego i dostosowanie do swoich obserwacji taktyki przesłuchania.

3. Człowiek a zadanie – akcja

Funkcjonariusze na co dzień działają w warunkach określonej hierarchii. Zasadą jest podległość służbowa i przynależność do struktury, na najniższym poziomie zwanej formalnie komórką organizacyjną. Status funkcjonariusza w tej strukturze określa (też formalnie) ranga zajmowanego stanowiska oraz stopnia.

Struktura sama w sobie jest tylko martwą ramą. Skuteczną realizację zadań zapewnia jedynie grupa – nie formalna, tylko spojona relacjami opartymi na szacunku i współpracy. Nazywam ją zespołem. Skutkiem konfrontacji z hierarchią może być zduszenie indywidualności. Tymczasem różnorodność spojrzeń i wymiana doświadczeń pozwala efektywniej opracowywać strategie, taktyki oraz organizować pracę. Specyfika zadań wiążących się z prowadzeniem śledztwa wymusza często równoległą współpracę różnych zespołów, gdzie gubi się formalna hierarchia. To, że chorąży podlega majorowi kierują-

⁷³ J. Gołębiowski, *Sporządzanie charakterystyki nieznanego sprawcy przestępstw*, materiały szkoleniowe, Wrocław 2010, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej Wydział Zamiejscowy we Wrocławiu.

⁷⁴ Tamże; za: R. Holmes, S. Holmes, *Profiling violent crimes*, 2002.

⁷⁵ J. Gołębiowski, *Sporządzanie charakterystyki...*

⁷⁶ Tamże.

cemu przebiegiem czynności nie wyklucza sytuacji odwrotnej w trakcie realizacji innego zadania. I to z zachowaniem wszelkich zasad dyscypliny służbowej.

Zasadniczą potrzebą jest więc dostarczenie funkcjonariuszom wiedzy o tym, co to jest zespół, jak się go buduje, jak się nim zarządza, jak przebiegają procesy współpracy, jak podejmowane i realizowane są decyzje (indywidualnie, pod wpływem grupy, w ramach grupy). Niezbędne jest też dostarczenie wiedzy o procesach motywacyjnych.

Całość wiedzy psychologicznej, którą można udostępnić, oczywiście przekłada się bezpośrednio na pracę śledczą na etapie oceny motywacji sprawcy lub współpracy osób w ramach grup – nie tylko w rozumieniu zorganizowanej grupy przestępczej, ale także we wszystkich innych interakcjach pomiędzy co najmniej dwiema osobami wskazującymi na jakiś rodzaj zależności (najprostszy przykład – współsprawstwo, podżeganie, pomocnictwo).

IV. Jak się uczyć?

Systematycznie przybywa rodzimych publikacji dotyczących psychologii śledczej, opartych na doświadczeniach polskiej Policji. Materiały te odnoszą się głównie do przypadków głośnych zbrodni przeciwko zdrowiu i życiu oraz do sytuacji zakładniczych (seryjne zabójstwa, profilowanie kryminalne, negocjacje policyjne). Dużym wsparciem teoretycznym jest bogata literatura z zakresu psychologii kryminalistycznej i psychologii sądowej.

Stosunkowo trudno jest wybrać zakres kursu, który jednocześnie zapewniłby kompleksowe i profesjonalne szkolenie o charakterze teoretycznym i praktycznym. Zapoznanie się z praktycznym wykorzystaniem poszczególnych narzędzi psychologii śledczej umożliwiają śledczym szkolenia organizowane przez wieloletnich praktyków z poszczególnych dziedzin oraz studia podyplomowe z zakresu psychologii śledczej. Tego typu studia można polecić zainteresowanym pełnym i praktycznym zapoznaniem się z większością zagadnień zaliczanych do tego przedmiotu. Poza tematyką zasygnalizowaną w artykule, do psychologii śledczej zalicza się m.in. diagnozowanie motywacji przestępczej, problemy poczytalności, specyfika przestępstw grupowych, przestępstwa seryjne, psychologiczna analiza miejsca zdarzenia, psychologiczna analiza dwuznacznych wypadków gwałtownej śmierci, problemy nadużyć fizycznych, seksualnych i emocjonalnych, samobójstw, mobbingu, dyskryminacji, molestowania, starkingu, a także zagadnienia z zakresu psychologii terroryzmu, terroryzmu i terroru kryminalnego. Psychologowie uzyskują ponadto wiedzę na temat roli, jaką mogą odegrać w postępowaniu przygotowawczym i sądowym, będąc biegłymi lub udzielając wsparcia śledczym w innej formie. Zaletą studiów podyplomowych jest odświeżenie, poszerzenie i usystematyzowanie posiadanej wiedzy, skonfrontowanie własnej praktyki z wynikami najnowszych badań naukowych oraz wymiana doświadczeń. Pogłębieniu umiejętności sprzyja też udział w przygotowanych specjalnie zadaniach praktycznych. Niezależnie od formy szkolenia, pożądane jest uprzednie zapoznanie się z podstawami psychologii.

Od 1999 r. seminaria szkoleniowe pod nazwą *Psychologia śledcza* (w ramach bloku *Psychologia sądowa*) organizuje także Instytut Ekspertyz Sądowych im. Prof. dra Jana Sehna w Krakowie⁷⁷.

Dzięki licznym publikacjom i kursom dokształcającym przydatność psychologii śledczej przenika powoli do świadomości pracowników polskich służb.

⁷⁷ Sąto szkolenia kierowane do prokuratorów. Za: <http://ies.krakow.pl/szkolenia/centrum-edukacyjne-nauk-sadowych/>.

V. Wyzwania

Odnosząc się do aktualnych nurtów psychologii śledczej, można dostrzec jej rozwój w kierunku⁷⁸:

- systematyzowania wiedzy psychologicznej w połączeniu z wiedzą wiktymologiczną, kryminologiczną i kryminalistyczną w kontekście takich zjawisk, jak terroryzm i zabójstwa masowe,
- profilowania sprawców – profiluje się już grupy przestępcze (w tym ugrupowania terrorystyczne) i grupy reprezentujące kultury religijne; profilowanie wykorzystuje się w przypadku sytuacji zakładniczych, zaginięć osób, a nawet przestępczości internetowej,
- rozpoznawania i opisywania nowych zjawisk przestępczych, takich jak stalking, mobbing czy nowe formy przestępczości seksualnej (z wykorzystaniem tzw. pigułki gwałtu),
- psychologii zeznań i budowania strategii kontaktu z podejrzanym i świadkiem – tu wykorzystuje się technikę przesłuchania poznawczego, wyniki badań nad podatnością świadków na dezinformację i sugestię, techniki NLP (neurolingwistyczne programowanie i perswazja – przyp. red.), analizuje się treści wypowiedzi, bada zachowania świadków w trakcie tworzenia portretów pamięciowych i przy czynnościach okazania,
- negocjacji kryzysowych – rozwijają się techniki analizy stanu psychicznego sprawcy i ofiar, współpracy z negocjatorami w sprawach uprowadzeń, wymuszeń i gróźb karalnych oraz nad uwzględnieniem roli rodziny uprowadzonego,
- analizy uwarunkowań samobójstw i wypadków – prowadzi się „psychologiczną autopsję”, łącząc wiedzę psychologiczną z suicydologią, seksuologią i wiedzą o procesach motywacyjnych sprawców zabójstw,
- działań proaktywnych – organizacja pułapek kryminalistycznych, spotkań ze społecznością w związku z poważnymi przestępstwami, badania ankietowe, komunikaty perswazyjne,
- działań retrospektywnych – udział psychologa w tworzeniu baz danych dotyczących niewyjaśnionych spraw lub odnoszącej się do szczególnej kategorii przestępstw (program ViCAP FBI) bądź w tworzeniu programów analitycznych na użytek służb mundurowych, w analizie spraw umorzonych z powodu niewykrycia sprawcy lub braku cech przestępstwa,
- organizacji pracy psychologa – włączenie psychologów do prac zespołów analizy kryminalnej, grup oględzinowych, zespołu negocjacyjnego.

Psychologia wkracza więc na każde pole, na którym walczy się o ludzkie bezpieczeństwo. Można spotkać się z pomysłami dotyczącymi wykorzystania psychologii w prewencji zagrożeń masowymi zabójstwami⁷⁹, w opracowywaniu modeli ewakuacji czy uzupełnianiu technicznych środków ochrony na lotniskach (skanery ciała), stosując metodę profilowania pasażerów opracowaną przez służby izraelskie.

W tym kontekście szczególną uwagę należy zwrócić na obowiązki, jakie na ABW nałożyła uchwalona 17.07.2009 r.⁸⁰ nowelizacja ustawy o zarządzaniu kryzysowym⁸¹.

⁷⁸ D. Piotrowicz, *Psychologia...*

⁷⁹ K. Gradoń, *Zabójstwo wielokrotne...*, s. 37. Metoda selekcji stron internetowych i oceny realności zagrożenia wymaga nakładów technicznych i posiada wady prawne dostrzegane przez autora, ale pomysł wydaje się ciekawy również z punktu widzenia profilaktyki terroryzmu i ekstremizmu.

⁸⁰ Dz.U. z 2009 r., Nr 131, poz.1076.

⁸¹ *Ustawa z dnia 26.04.2007 r. o zarządzaniu kryzysowym* (Dz.U. z 2007 r., Nr 87, poz. 590 z późn. zm).

Z procesu zarządzania kryzysowego wyodrębniona została cała sfera zagrożeń terrorystycznych, a Szef ABW stał się podmiotem odpowiedzialnym za całą tę sferę. Ta konstrukcja potwierdza przyjęcie ustawowej koncepcji ABW jako tzw. służby wiodącej w zakresie zwalczania terroryzmu⁸². To z kolei w naturalny sposób powinno prowadzić do stopniowego wdrażania systemu wewnętrznych szkoleń, uwzględniających psychologiczne aspekty sytuacji kryzysowej.

Mając na uwadze najnowsze kierunki rozwoju psychologii śledczej, można zaproponować następujące obszary jej wykorzystania w toku realizacji zadań procesowych ABW (włączając wiążące się z nimi zadania operacyjno-rozpoznawcze i analityczne):

- Wprowadzenie podstaw wiedzy z zakresu psychologii, roli i możliwości wykorzystania psychologów w śledztwie oraz doskonalenia umiejętności komunikacyjnych w formie warsztatów do programu szkolenia podstawowego.
- Systematyczna selekcja zasobów ludzkich pod kątem specyficznych umiejętności komunikacyjnych, współpracy i rozwiązywania problemów w sytuacji kryzysowej, umiejętności analitycznych i innych unikalnych predyspozycji i wykształcenia w celu stopniowego poszerzania własnej kadry eksperckiej w zakresie:
 - strategii śledczych, w tym budowania zespołów zadaniowych oraz technik prowadzenia przesłuchań,
 - komunikacji kryzysowej – negocjacji kryzysowych i mediacji, komunikacji z osobami zaburzonymi, komunikacji z mediami,
 - analizy kryminalnej, profilowania kryminalnego (w tym geograficznego), analizy psycholingwistycznej.
- Tworzenie i udoskonalanie systemów baz danych umożliwiających odnajdywanie powiązań pomiędzy śledztwami.
- System opieki psychologicznej nad funkcjonariuszami wykonującymi czynności w warunkach oddziaływania silnego stresu, profilaktyka wypalenia zawodowego.

Ponieważ ustawodawca nałożył na ABW zadania w zakresie rozpoznawania i zwalczania szczególnego rodzaju przestępczości, to wymagane jest dopasowanie wiedzy teoretycznej i praktycznej do tych zadań. Należy więc oczekiwać, że w najbliższych latach, bazując na doświadczeniu polskiej Policji i na podstawie nowoczesnych wzorców międzynarodowych, ABW uda się wypracować własne modele szkolenia i wykorzystania psychologii śledczej w bieżącej pracy procesowej i operacyjnej.

VI. Podsumowanie

Nie ulega wątpliwości, że wykorzystywanie zdobyczy psychologii w szeroko rozumianym wymiarze sprawiedliwości jest koniecznością. Podkreśla to wiele publikacji naukowych. Potwierdzono jednak, że zapewnienia tego typu mają bardziej charakter deklaratoryjny niż praktyczny. Prowadzący postępowania karne nie negują, że jest to wiedza przydatna, ale równocześnie nie odczuwają potrzeby jej pogłębiania, a nawet niekiedy uznają, że ich potoczne, obiegowe wiadomości na ten temat, wsparte intuicją i doświadczeniem, są wystarczające⁸³. Takie przeświadczenie jest złudne. To tak, jakby założyć, że przestępcy to odrębny gatunek, dla którego taka dziedzina, jak psychologia, jest mentalnie nieosiągalna. Tymczasem oni też stawiają sobie cele, opracowują strategie i taktyki, manipulują, budują relacje, rozpoznają emocje i na nich grają, nego-

⁸² T. Aleksandrowicz, *Nowelizacja ustawy o zarządzaniu kryzysowym*, „Terroryzm”, 2010, nr 1, s. 34 - 35.

⁸³ E. Gruza, *Psychologia sądowa dla prawników*, s. 297.

cją, a nawet profilują! Chcą to robić coraz lepiej. Uczą się i doskonalą. Rozpoznają (i zaburzają) w czasie przesłuchania techniki przesłuchań FBI, znają tajniki pracy profilerów, aktorsko opanowują objawy wskazujące na określone zaburzenie psychiczne. Na czym więc, poza intensywnym kształceniem, mają budować swoją przewagę odpowiednio służby?

Otóż przewaga śledczych oparta jest na pracy zespołowej. Można zaryzykować stwierdzenie, że w pojedynkę nie da się skutecznie zastosować żadnego narzędzia psychologii śledczej. Wbrew wizerunkowi wykreowanemu w mediach, nie jest to dziedzina uprawiana przez pojedyncze „gwiazdy”. Sukcesy osiągnięte na tym polu zwykle pozostają anonimowe. Poprzedzają je długie przygotowania i ciężka praca wielu osób. Modelem idealnym jest praca w dopasowanej grupie ekspertów różnych specjalizacji.

Przewaga śledczych budowana jest na pokorze wobec własnej niewiedzy, otwartym umyśle i świadomości, że uczymy się przez całe życie, a także na odkrywaniu i wykorzystywaniu nowych potencjałów.

Streszczenie

Niniejszy artykuł przybliża zagadnienie roli psychologii w przeprowadzaniu procedury karnej. W artykule opisano historyczne tło powiązań między psychologią i prawem oraz przedstawiono zróżnicowane rozumienie pojęcia psychologia śledcza zawarte w brytyjskiej, amerykańskiej, holenderskiej oraz polskiej literaturze przedmiotu. Najistotniejsze różnice pomiędzy szkołami tej dziedziny psychologii wyjaśniono na przykładzie opisu jednego z jej podstawowych obszarów, tj. profilowania kryminalnego. Wykorzystując własne doświadczenie i obserwacje, autorka artykułu prezentuje płaszczyzny ewentualnego zastosowania psychologii śledczej w codziennej pracy procesowej. Duża część publikacji poświęcona jest możliwościom samodzielnego doksztalcania się w zakresie przedmiotowego zagadnienia oraz sugestiom dotyczącym fachowego szkolenia oficerów śledczych. W zakończeniu artykułu zawarto stwierdzenie, że psychologia śledcza może wesprzeć większość dziedzin wiedzy związanych z zagadnieniem bezpieczeństwa wewnętrznego.

Abstract

The introduction of the article brings the general role of psychology in conducting penal procedures closer – the author describes the historical background of connections between psychology and law. The author also presents various (British, American, Dutch and Polish) comprehension of the concept “investigative psychology”. The explanation of the most significant differences among investigative psychology schools is based on describing one of the investigative psychology domain – criminal profiling. Following her own experiences and observations, the author brings to the front the levels of possible practical exploiting investigative psychology at everyday investigative officers’ work. The vast part of the paper is sacrificed to the possibilities of self-learning and suggestions concerning professional training on this multi-fielded discipline. As a final point, the author emphasizes that investigative psychology can give its support to most of the current challenges of internal security.